

No 28.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Kondra W.
Czw. św. Leona B.
Piąt. św. Maksymiana B.
Sob. Katedry św. Piotra
Niedz. św. Piotra Dam.
Pon. św. Sergiusza M.
Wt. św. Macieja Ap.

Wschód słońca: godz. 7 m. 13
Zachód słońca: godz. 5 m. 16
Dług. dnia: godz. 10 m. 03

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ 50
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 19 lutego 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

!! Prawdziwym Znawcem !!

POLECA ogólnie uznane za NAJLEPSZE PAPIEROSY:

„CARSKI DUBEC”

10 szt. 10 kop.

100 szt. 1 rb.

T-wo „LAFERME”

215-2-1

Przegląd polityczny.

Łódź, d. 19 lutego.

Dzienniki berlińskie żywo zajmują się zatargiem między Turcją a Rosją, przepowiadając rychłe rozpoczęcie kroków wojennych. Zdaniem większości prasy berlińskiej położenie na granicy kaukasko-rosyjsko-tureckiej ma być wysoce niepokojące.

Podług wiadomości, zaczerpniętych w Berlinie, z Petersburga wydano już podobno rozporządzenie, aby drogi żelazne, prowadzące na Kaukaz były w pogotowiu. Wszystkie przygotowania mają być ukończone do dnia 17 b. m.

Brat prezesa gabinetu ministrów Al. Stoły-pin w artykule, drukowanym w «Nowoje Wremia» pod tyt. „O zbrojeniu się Turcji przeciw Rosji”, wyjaśnia, że rewolucyoniści ormianie, którzy wyemigrowali z Rosji do Turcji, agitują tam za wojną, która byłaby nieszczęściem dla Rosji.

Z Tyflisu nadeszły wiadomości o mobilizacji załogi tureckiej w Salonice; rozechodzą się też pogłoski, iż oficerowie mieszkający na pograniczu tureckim wysyłają rodziny do Rosji i Tyflisu. Słowem, pachnie wojną i to z braskiem wiosny.

„Birżewyja wiadomości” przynoszą znów wiadomość, że w najbliższych dniach ma być ogłoszony akt doniosłego znaczenia o nowym ugrupowaniu się mocarstw co do polityki na Wschodzie europejskim. Rosya, Anglia i Francya mają iść ręką w rękę przeciw Niemcom i Austrii.

W ostatnim lat dziesiątku polityka zewnętrzna Rosji ulegała bezustannym wahaniom pomiędzy Bałkanami a Dalekim Wschodem.

Dwóch antagonistów Niemcy i Anglia parły Rosję w dwóch odmiennych kierunkach, działając naturalnie w egoistycznych celach. Niemcy, aby wciągnąć Rosję do swoich planów politycznych zabiegały o jej przyjaźń, obiecując pomoc w sprawach wewnętrznych państwa. Anglia czyniła ustępstwa na terenie azjatyckim, była tylko doprowadzić do skutku zupełną izolację Niemiec.

Zaburzenia wewnętrzne i tak zwany ruch wolnościowy zacieśniły węzły przyjaźni pomiędzy Petersburgiem a Berlinem. Kierownicze sfery rosyjskie bowiem bardziej sprzyjały zbliżeniu się do Niemiec niż do Anglii.

Alieci wypadki z dni ostatnich, dotyczące spraw bałkańskich, zmuszają Rosję do wejścia w inną kombinację polityczną, która umożliwiła by jej zachowanie na Bałkanach przeważający wpływ, co stanowi dla Rosji olbrzymią doniosłość.

Rosya, wierna wiekowej tradycji, nie może się zrzec tak żarliwie pielęgnowanych aspiracji do panowania nad Bosforem, nie może wyrzec się roli opiekunki słowian bałkańskich, a tembardziej oddać ich na łup Niemcom.

Wprawdzie ludy słowiańskie na Bałkanach mogłyby zagarnąć Austro-Węgry, ale w takim razie wzmocniłyby się wpływy katolickich chorwatów na niekorzyść walczących z nimi prawosławnych serbów, na co Rosya również pozwolić nie może.

Plany austro-węgierskie, rozwinięte tak jasno przez barona Aehrenthala w delegacjach wspólnych austro-węgierskich, oczywiście popierane były przez Niemcy, które przedewszystkiem w nowych arteriach komunikacyjnych na Bałkanach widziały potężną dźwignię dla swego handlu na wschodzie europejskim i wzmocnienie swego i tak już poważnego stanowiska w Turcji.

Oddziaływając na Turcję w kierunku podsyćanie jej oporu w kwestyi żądanych przez mocarstwa reform w Macedonii, Niemcy wprowadziły rozdwojenie w grupie mocarstw opiekuńczych i unicestwiły ściślejszy związek między Rosją a Austro-Węgrami, czyniąc te ostatnie bardziej zależnymi od siebie, przez co wzmocniły trójprzymierze o tyle, o ile interesy Włoch dadzą się pogodzić na Bałkanach z interesami Austro-Wę-gier.

Z położenia tego musiały skorzystać Francya i Anglia, stając w obronie rozgoryczonej Rosji w jej współzawodnictwie z Austro-Węgrami na półwyspie Bałkańskim.

Cała prasa francuska żywo wypowiada się

przeciw Austro-Węgom w sprawie dróg żelaznych macedońskich, ale najgwałtowniej napada na barona Aehrenthala «Matin».

Dziennik ten pisze: „Austro-Węgry posiadają też swego Delcassé, który nazywa się tam Aehrenthalem. Zamierzył on wykonać wielkie dzieło, o które go nikt nie prosił i które dowodzi wymownie, że ślady mogłyby być możliwe, gdyby trzymały na wodzy swych kierowników polityki zewnętrznej, którzy wytwarzają kwestye nie istniejące i wprowadzają tym sposobem ojczyznę swoją w nader niebezpieczne położenie. Delcassé obdarzył Francję sprawą marokańską.

Austro-Węgierski zaś minister spraw zagranicznych pragnie uszczęśliwić narody monarchii Habsburgów, obdarzając ich linią kolejową przez Solun do Bagdadu, aby im zapewnić przewagę w Azji Mniejszej. Gdyby jednak zapytano ludy austriackie, czy pragną przewagi w Azji Mniejszej, odpowiedziałyby niezawodnie: zmniejszcie nam podatki, a z Azji Mniejszej chętnie was skwitujemy.

Korespondent z Paryża do gazety angielskiej „Standard” utrzymuje, iż rząd francuski skłonny jest zapatrywać się na kwestję budowy przez Austro-Węgry dróg żelaznych w Macedonii z punktu widzenia polityki międzynarodowej, ale przedewszystkiem zbadać, jaki wpływ budowa tych linii wywrze na rynki francuskie na Bałkanach i na ruch towarowy po drodze żelaznej salonickiej, eksploatowanej przez kampanię francuską.

Pod względem handlowym Francya nie żywiła nigdy iluzji co do Macedonii. Towary francuskie do prowincji tureckich idą prawie wyłącznie morzem z Marsylii na Konstantynopol i składają się z takich produkcji, że o konkurencyi z produktami Austro-Węgier i Niemiec mowy być nie może. Co do połączenia linii salonickiej z siecią dróg austriackich to okoliczność ta może tylko zwiększyć jej obroty. Ale Francya jest sojuszniczką Rosji i jako mocarstwo oddawna zachowujące się nieprzyjaźnie wobec wszelkiego rozszerzania się wpływu niemieckiego, zwłaszcza w kierunku morza, Francya nie może zachować się obojętnie wobec projektu, który otworzy Niem-

com nowa pole działania nietylko w Europie ale i w Azji Mniejszej.

Rosja jest zdania, że Serbia, Czarnogóra i zachodnia część Macedonii do Solunu dostaną się pod wpływ Austro-Węgier dzięki budowie kolei żelaznej przez sandżak nowobazarski. Dla przeciwdziałania temu Rosja żąda od sultana koncesyi na zbudowanie linii kolejowej od Danaju w Serbii do czarnogórskiego wybrzeża na morzu Adriatykiem a mianowicie do Antivari lub Dublineo. O projekcie tym „Neue Freie Presse” pisze, że stłumi w zarodku znaczenie linii nowobazarskiej, która ujmie w żelazne kleszcze. Tym zaś sposobem Rosja występuje stanowczo przeciw Austro-Węgrom bez względu na ugodę z roku 1897 zawartą w Murzstegu.

S. J.

Niemieckie Izby pracy.

Rząd Rzeszy niemieckiej wniósł do parlamentu projekt prawa o „Izbach pracy.”

Z opublikowanych w dzienniku rządowym paragrafów wynika, że nie chodzi tu o Izby robotnicze, ale o Izby pracy, tj. równoprawne przedstawicielstwo pracodawców i pracobiorców.

Izby te nie zostaną oparte o t. zw. „sądy przemysłowe” (Gewerbegerichte), lecz mają być samodzielnie ukonstytuowane i działać pod przewodnictwem neutralnego urzędnika. „Izby pracy” według projektu rządowego tworzone być mają wedle zawodów i oparte o istniejące już związki przemysłowe (Berufsgenossenschaft). Jednakże nie potrzebują wszędzie terytoryalnie zlewać się ze związkiem przemysłowym, mogą być również przyłączone do poszczególnych sekcji, lub rozciągać swą działalność na kilka związków przemysłowych.

O potrzebie utworzenia poszczególnych Izb pracy ma decydować każdorazowo Rada związkowa Rzeszy.

Zadaniem Izb pracy ma być wyrażanie opinii o projektach rządowych, zbieranie danych statystycznych o stosunkach pracy danego zawodu, skierowywanie nowych projektów prawodawczych do rządu, oraz wykonywanie wszelkich czynności rozjemczo-sądowych tam, gdzie sądy przemysłowe nie istnieją, oraz wtedy, gdy spór dotyczy kilku gałęzi przemysłu. Rząd chce w przyszłości przelać stopniowo wszystkie funkcje obecnych sądów przemysłowych na Izby pracy.

Członkowie Izb pracy, tj. przedstawiciele przemysłowców i robotników, każda strona w równej ilości wychodzą z wyborów. A mianowicie: przedstawiciele przemysłowców wybierają Związki przemysłowe (Berufsgenossenschaft), a przedstawiciele robotników w połowie wydziały robotnicze (Arbeitsanschnusse), a w połowie już wybrani przedstawiciele robotników na podstawie prawa o ubezpieczeniach od wypadków z r. 1900.

Rząd Rzeszy zapatruje się na projekt obecny jako na próbę, która w razie pomyślnych rezultatów ma być szerzej rozwinięta. Projekt prawa obejmuje na razie tylko przemysł wielki. Niemiecka prasa wolnomyślna aczkolwiek przyznaje wiele dobrych stron projektowi prawa, zarzuca mu przedewszystkiem wadliwy system wyborczy — pośredni — taki bowiem obowiązuje przy wyborach do «wydziałów robotniczych». Również i ograniczenie, że tylko robotnicy, którzy 30 lat skończyli, mają prawo udziału w wyborach, uważane jest za wsteczne, zwłaszcza, że ten sam robotnik w 23 roku życia ma prawo głosu przy wyborach do parlamentu.

Są jeszcze inne braki, jak np. 6-letni okres urzędowania poszczególnych członków Izb pracy i t. d. To też prawdopodobnie projekt prawa dozna ze strony parlamentu znacznych poprawek.

Sprawa Dobrodzickiej.

Głośny proces Wandy z Krahelekiej Dobrodzickiej rozpoczął się onegdaj w Wadowicach o g. 9 m. 30 rano.

Przewodniczy prezydent sądu obwodowego, dr. Antoni Stawarski, jako wotanci zasiadają radcowie: Krywuit i Majewski. Protokół prowadzi auskultant sądowy, dr. Bribram. Oskarżenie wno-

sił prokurator, dr. Gruszczyński, broni adwokat dr. Łazarski. Jako znawca meteryałów wybuchowych obecny Wojciech Kerstburger, kapitan inżynier, kierownik fabryki prochu z Wiednia. Jako tłumacz języka rosyjskiego obecny znawca sądowy języka rosyjskiego, prof. Żukowski z Krakowa.

Dobrodzicka jest przynależna do Wadowic, albowiem mąż jej, p. Adam Dobrodzicki, mieszkał tutaj długi czas, ojciec jego był dyrektorem powiatowej kasy oszczędności. Adam Dobrodzicki kończył tutaj gimnazjum, a potem przezeździł na akademię sztuk pięknych.

Do grona ławy przysięgłych wchodzi kupcy, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, urzędnik arcyksiążęcy, rolnicy, jeden adwokat z Jordana-wa, dalej agent asekuracyjny, właściciele realności; przeważnie ława złożona jest z Polaków.

Obwiniona ubrana jest w czarną aksamitną bluzkę, przy bluzce ma białe mankiety; włosy obcięte. Obwiniona zajęła miejsce przy osobnym stole; położyła przed sobą akt oskarżenia i podczas odczytywania aktu śledzi pilnie oczyma jeden odległości dozorca, wachmistrz straży więziennej.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych i ogólnem przesłuchaniu obwinionej, przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, który podaliśmy już wczoraj w streszczeniu.

Wymienione w akcie tym paragrafy kodeksu karnego brzmią, jak następuje:

§ 134 u. k. Kto przeciw człowiekowi, w zamiarze pozbawienia go życia, w ten sposób działa, że zład następuje śmierć człowieka tego albo innego, staje się winnym zbrodni morderstwa; a to nawet wtedy, choćby skutek ten nastąpił był tylko z powodu osobistego przymiotu zamordowanego lub z powodu przypadkowych tylko okoliczności, wśród których czyn popełniono, lub też z powodu przypadkowo tylko zaszłych przyczyn pośrednich, o ile te ostatecznie przez działanie samo wywołane zostały.

§ 135 u. k. Gatunki morderstwa są:

1) Skrytobójstwo (Meuchelmord), które się popełnia przez zadanie truciźny lub innym zdradziecko-podstępny sposobem.

2) Morderstwo zasadnicze (der bestellte Mord), do którego popełnienia kto najęty lub w inny sposób przez trzecią osobę został nakłoniony.

§ 138. Za morderstwo proste, przedsięwzięte, lecz niedokonane, karani być mają tak sprawca, jak bezpośredni współwinowajcy ciężkiem więzieniem od lat 5 do 10, dalsi zaś współnicy i uczestnicy od jednego roku do lat pięciu. Jeżeli zaś usiłowane było morderstwo rozbójnicze, skrytobójstwo, morderstwo zasadnicze lub morderstwo członków rodziny, w poprzedzającym paragrafie wyrażonych, wówczas ukarani będą sprawca i bezpośredni współwinowajcy ciężkiem więzieniem od lat 10 do 20, a w razie zachodzących okoliczności szczególnie obciążających i na całe życie; dalsi zaś współnicy i uczestnicy karą ciężkiego więzienia od lat pięciu do dziesięciu.

§ 36 u. k. Poddany cesarstwa austriackiego, popełniwszy zbrodnię za granicą, w krajach tutejszych ujęty, nigdy nie będzie wydany za granicę; bez względu na ustawy kraju, gdzie zbrodnię popełnił, postępować się będzie z nim podług niniejszej ustawy karnej.

Jeżeli jednak za czyn ten już za granicą był karany, wliczy mu się karę już odcierpianą do kary, która się wymierzy podług niniejszej ustawy. W żadnym wypadku nie wykona się w krajach tutejszych wyroków zagranicznych władz karnych.

Obwiniona składała zeznania cichym głosem, tak, iż przysięgli domagali się, aby mówiła głośnie. Ława przysięgłych słuchała z wielkiem zainteresowaniem zeznań obwinionej. Pytania przewodniczącego tak wszechstronnie oświectliły sprawę, że dalsze pytania prokuratora stały się zbędne.

Dzięki zarządzeniom prezydenta wszędzie mimo natłoku publiczności panuje porządek zupełny.

Wadowice, 19 lutego (wl.) Późnym wieczorem zapadł wyrok.

Na zasadzie werydyktu sędziów przysięgłych, trybunał u w o l n i ł Wandę z Krahelekiej Dobrodzickiej, którą wypuszczono na wolność.

Zjazd przedstawicieli Tow. rolniczych.

W Petersburgu obradował przez dni kilka zjazd przedstawicieli Towarzystw i spółek rolniczych, oraz przedstawicieli ziemskich. Na zjeździe tym przedstawiciel Towarzystwa rolniczego Starokonstantynowskiego, p. Bronisław Pruszyński, złożył następujące wnioski:

1) Należy zorganizować przy pomocy instytucji rolniczych sprzedaż i kupno całej produkcji rolniczej bądź to za stałą cenę, bądź też w postaci towaru branego w komis. Taka organizacja, o ile się będzie opierała na racjonalnych zasadach, obudzi zainteresowanie do działalności kooperacyjnej wśród tych członków, którzy obecnie traktują ją obojętnie, to zaś ułatwi spłatę drogą wymiany zobowiązań i pozwoli rolnikowi uniknąć eksploatacji ze strony dzisiejszych kupców zbożowych.

2) Należy zaproponować organizowanie doświadczeń na ogromnym terytorium Rosji przy skrupulatnem określeniu pól, przeznaczonych na doświadczenia z nawozami sztucznymi; z każdym osobno i łącznie z kilkoma, z nawozem i bez niego, z nawozami zielonymi i bez nich, — a to ze względu na to, że ogromna przestrzeń Rosji da wyniki każdego roku przy rozmaitych warunkach atmosfery i gleby daleko prędzej, aniżeli, gdyby te doświadczenia dokonywane były przez kilka lat w jednej tylko miejscowości; przytem doświadczenia te należy prowadzić bez udziału kupców i fabrykantów, których interesy są sprzeczne z interesami rolników, ponieważ pierwsi, ze względu na swe cele, starają się, aby używano jaknajwięcej nawozów sztucznych, rolnik zaś pragnie osiągnąć jaknajlepsze wyniki, przy jaknajmniejszych wydatkach na melioracje gruntu.

3) Należy podjąć doświadczenia z różnymi gatunkami zbóż, zwracając uwagę na udoskonalenie gatunków miejscowych i aklimatyzowanie gatunków, sprowadzonych z innych miejscowości.

4) Należy z udziałem komisji specjalnej lub delegatów opracować projekt różnych ulgowych taryf kolejowych, zwłaszcza dla przewozu nawozów sztucznych, jakoteż projekt rozszerzenia dotychczasowych ulg taryfowych.

5) Należy u władz właściwych podjąć starania, aby państwo udzielało 4—5 proc. długo-terminowych pożyczek nawet przy 5 procentowej amortyzacji ich na powiększenie kapitałów obrotowych towarzystw rolniczych, które obecnie z powodu niedostatecznych środków nie są w stanie zaspokoić potrzeb handlowych mniejszej i średniej własności ziemskiej, co się szkodliwie odbija na jej stanie ekonomicznym i tem samem wpływa na wzrost klęski głodowej na olbrzymich przestrzeniach Rosji, co wszystko razem wzięte musi zmniejszać dochody państwa.

Duma państwowa.

Posiedzenie dwudzieste szóste.

Posiedzenie otwarto o godzinie 2 min. 7.

Przewodniczy książę Wołkoński.

Na porządku dziennym posiedzenia pierwsze czytanie według poszczególnych artykułów projektu prawa o wprowadzenie wykładu języka polskiego i praktycznych lekcji arytmetyki w tym języku w seminariach nauczycielskich w Białej i w Chełmie, oraz wprowadzenie etatowych posad nauczycieli języka polskiego w seminariach w Jędrzejowie, Solcu, Siemnicy, Wymyślnie, Łęczycy i etatowej posady nauczyciela, języka litewskiego w seminarium w Wejwerach gubernii sawalskiej.

Rozpoczęto obrady nad pierwszym punktem, mówiącym o wprowadzeniu z d. 1-ym lipca st. st. w białskim i chełmskim seminarium nauczycielskiem wykładu języka polskiego i praktycznych lekcji arytmetyki w tym języku.

Biskup Eulogiusz, powołując się na otrzymane przez niego telegramy od biskupa Andronina i chełmskiego związku narodu rosyjskiego, świadczących o przygnębiającem wrażeniu, wywołanem wśród ludności miejscowej na wieść, że Duma pragnie ogólnikowem omówieniem tego projektu prawa ugruntować na stałe wykład

języka polskiego w tych seminariach, proponuje wprowadzić do brzmienia pierwszego artykułu następującą poprawkę: „w razie gdy znajdą się wychowawcy, pragnący uczyć się języka polskiego“.

Większością 193 głosów przeciw 141 poprawka biskupa Eulogjusza zostaje przyjęta.

Kowalenko proponuje, aby wykład języka polskiego i litewskiego był nieobowiązujący.

Wniosek ten odrzucono większością głosów. W drugim czytaniu artykuł pierwszy przyjęto z poprawką biskupa Eulogjusza.

Artykuł drugi i trzeci Duma przyjmuje bez obrad.

Kowalenko stawia wniosek przyjęcia nauczycieli języka polskiego i litewskiego do seminarów z „wolnego najmu“, nie zaś według oznaczonego etatu.

Duma znaczną większością wniosek odrzuca. Pierwsze omawianie poszczególnych punktów ukończono.

Projekt prawa zmian niektórych uchwał o podatku przemysłowym przyjęto w drugim czytaniu.

Dyskusję w sprawie rozszerzenia ustawy leśnej odroczone, gdyż nie była wyczerpana.

Na wieczornem tajnym posiedzeniu, po wysłuchaniu raportu drugiego wydziału, w głosowaniu imiennem Duma większością 325 głosów przeciw 23 oświadczyła się za unieważnieniem wyboru Szmida w gubernii mińskiej. Od głosowania wstrzymało się 7 posłów, zaś 80 nie przybyło na posiedzenie.

Skrajna prawica wybrała komisję frakcyjną, mającą zająć się opracowaniem nowej ordynacji wyborczej w tym celu, aby w Dumie było jeszcze mniej przedstawicieli narodowości nierysyjskich.

Prawica wniosła w Dumie interpelację następującą:

Czy ministrowi spraw wewnętrznych wiadomo, że kiedy w ostatnich czasach z liczby zamachów na porządek i bezpieczeństwo państwa wiele przygotowano w granicach W. Ks. Finlandzkiego, że tam ukrywali się winni podobnych zamachów, że ze strony general-gubernatora finlandzkiego, instytucji i urzędników miejscowych nie poczyniono zależnych od nich kroków, w celu ochrony porządku państwowego?

Czy ze strony ministra spraw wewnętrznych zarządzone odpowiednie kroki, w celu pobudzenia general-gubernatora finlandzkiego i władz miejscowych do położenia w kraju kresu takim występny zamachom i do zapewnienia porządku państwowego?

Jeżeli tych kroków nie przedsięwziął, to na jakiej zasadzie?

Gazety petersburskie zajmują się wciąż żywo sprawą bałkańską, a zwłaszcza projektem Austro-Węgier co do budowy kolei Nowobazarskiej. Gazety zastanawiają się, co ma czynić Rosya wobec polityki Austro-Węgier.

„Nowoje Wremia“ dochodzi do stanowczego wniosku, że Rosya powinna odciąć rękę w rękę z Anglią. Gazeta twierdzi, że dyplomacya rosyjska weszła już na tę drogę.

„Bizewyje Wiedomosti“ idą jeszcze dalej i zapewnniają, iż w najbliższych dniach ma być ogłoszony akt ogromnego znaczenia, który zawiadomi o dokonaniu nowego ugrupowania się mecarstw co do polityki na Wschodzie europejskim. Akt ów ostatecznie ustanowi, że Rosya, Anglia i Francya zawarły przymierze przeciwko Niemcom i Austro-Węgom.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czestaw. Jutro Lubomila.

TEATR VICTORIA. Dziś „Życie człowieka“, sztuka Leonadasa Andrejewa, beneficjusz p. Jana Janusza. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Jutro „Ich czworo“, komedia Gabryeli Zapolskiej. Początek o godz. 8 wieczorem.

ODCZYTY. Dziś o godzinie 8 wieczorem w sali wykładowej T. K. Oświaty (Zawadzka 17), adw. A. Mogilnicki mówić będzie „O upadku cesarstwa rzymskiego.“

Dziś o godz. 7 i pół wieczorem, w lokalu Tow.

spiew. „Arfa“ (Widawska 36) dr. Mierzynski wygłosi odczyt p. t. „Z błęgiem Wisły.“

Jutro o godz. 7 i pół wieczorem, Południowa 20), wykład p. Majewskiego z historii nowożytnej „początki reformacyi.“

ZEBRANIA. Dziś zebranie Stow. brzojarzy w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 175, o godz. 10 rano.

KRONIKA.

Sekcja fabrykantów, oddających w dzierżawę gmachy fabryczne. Korzystając z ustawy Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi, grono fabrykantów, oddających w dzierżawę sale i gmachy fabryczne innym, postanowiło utworzyć specjalną sekcję przy wzmiarkowanym Stowarzyszeniu.

Wczoraj właśnie, o godz. 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Zachodniej № 29, odbyło się organizacyjne zebranie sekcji. Na przewodniczącego powołano p. Lourie.

Zebrani przedstawiono opracowaną ustawę sekcji, która stanowić będzie pierwszą z pośród projektowanych przez Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

W myśl ustawy sekcja właścicieli fabryk oddawanych w dzierżawę tworzy się na zasadzie § 18 ustawy Stowarzyszenia, któremu przysługuje prawo załatwiać wszelkie sprawy różnych dziedzin miejskiego życia i gospodarki m. Łodzi, jak również wynikających ze wzajemnych stosunków lokatorów i właścicieli wszelkich nieruchomości.

Sekcja, prócz ogólnych celów, przewidzianych w ustawie Stowarzyszenia, będzie miała za zadanie: podniesienie poziomu technicznego i ekonomicznego swoich członków, obronę ich interesów, załatwianie wszelkich sporów i nieporozumień pomiędzy fabrykantami oddającymi w dzierżawę fabryki a dzierżawcami.

Dla osiągnięcia tego sekcja kierować się będzie zasadami następującymi: a) sporządzać będzie szczegółowe obliczenia rzeczywistego używania siły maszyn różnego systemu; b) zajmować się będzie prawidłowym oszacowywaniem wynajmowanych lokalów fabrycznych; c) w razie koniecznej potrzeby wzywać będzie inżyniera-specjalistę, który raz do roku dokonywać będzie oględzin gmachów fabrycznych i urządzeń, będących własnością fabrykantów—członków sekcji Stowarzyszenia; d) w razie wynikłych zatargów zwolnywać będzie sądy rozjemcze, dla załatwienia sprawy w sposób obiektywny, regulujący stosunki między właścicielami fabryk a dzierżawcami; e) zajmować się będzie wykazami niezajętych, opróżnionych lokalów fabrycznych, oraz informacjami o dzierżawcach, poszukujących do wynajęcia sale fabryczne z odpowiednimi urządzeniami.

Obie strony, mianowicie fabrykant oddający w dzierżawę oraz dzierżawca—płacą na rzecz sekcji w pierwszym roku pół procent od dochodu brutto.

Każdy uczestnik sekcji, jako członek Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości wnosi corocznie do kasy tegoż Stowarzyszenia 10-rublowy udział i korzystać będzie z praw członka o ile regularnie wpłacać będzie ustanowioną składkę.

Zarząd sekcji składa się z pięciu osób, przy czem przewodniczącym musi być jeden z członków zarządu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Członkowie zarządu wybierają z pośród siebie skarbnika i sekretarza. Zarząd sekcji wybieralny jest na rok jeden.

Zebranie ogólne zwolnywane jest raz do roku, w razie nagłej potrzeby, nadzwyczajne zebranie może być zwołane na żądanie 25% ogólnej liczby członków.

Po odczytaniu ustawy wywiązała się nad poszczególnymi punktami ożywiona dyskusja.

Ustawę zebrani przyjęli z warunkiem, aby punkt e nie był obowiązującym dla członków.

Następnie rozważano opracowany szczegółowo projekt normalnego kontraktu, jaki zawierać będą właściciele fabryk z dzierżawcami. Projekt ten przyjęto z małymi zmianami.

Zarządzone głosowanie tajne dla wyborn zarządu sekcji dały wynik następujący. Większością głosów wybrani zostali pp. Lourie, Kiester, Wolańek, Künstler i Ginsberg.

Zarząd ten rozdzielił między sobą czynności.

Uchwalono, aby zebrania członków sekcji odbywały się raz na miesiąc, mianowicie w każdy wtorek po pierwszym.

W sprawie miar i wag. Warszawski general-gubernator, opierając się na Najwyższem rozporządzeniu z dnia 16 czerwca 1899 r., o stemplowaniu miar i wag, polecił gubernatorom, a ci podwładnym im organom policji, aby miary i wagi opatrzone stemplami magistratów, były niezwłocznie wycofywane z handlu i zastąpione tylko wagami i miarami opatrzonymi stemplem warszawskiej izby obrachunkowej.

O podpis własnoręczny. Starszy prezes warszawskiej Izby sądowej zwrócił uwagę na to, iż sędziowie pokoju w Warszawie, Łodzi i innych większych miastach Królestwa wielu dokumentów, jak np. zawiadomień, awizacyj, kopij wyroków i rezolucyj—nie podpisują własnoręcznie, ale poruczają kancelaryom, aby na tych dokumentach przykładali stempel z facsimile sędziego. Ponieważ jest to sprzeczne z prawami i prowadzi do nadużyć, prezes polecił zjazdom sędziów pokoju m. Warszawy wydać okólnik, który zaleca, aby sędziowie pokoju zaniechali facsimile'ów i nadal wszelkie dokumenty podpisywali własnoręcznie.

Odczyty w T. K. O. Dziś, w środę, o godzinie 8 wieczorem, w sali wykładowej T. K. O., Zawadzka 17, adw. A. Mogilnicki mówić będzie „O upadku cesarstwa rzymskiego.“

Nowe piśmo. W Wilnie zaczął wychodzić „Goniec Wileński.“

W sprawie oświetlenia elektrycznego. Towarzystwo gazowni łódzkiej zwróciło się do magistratu tutejszego o uzyskanie pozwolenia na przeniesienie energii elektrycznej i oświetlenia na okoliczne miasta Zgierz i Pabianice. Wystąpienie w tej sprawie nastąpiło z inicjatywy przedstawicieli tamtejszych władz miejskich i powiatowych, które potrzebę zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego uzasadniają względami udogodnienia oświetlenia.

Z tego powodu wyłoniła się kwestya, czy Łódź, posiadając stację centralną elektryczną jest uprawniona do zasilania energią i światłem elektrycznym okolic.

Warunki komisji opiewają, że stacja centralna ma prawo obsługiwać wyłącznie miasto Łódź, tak iż magistrat z punktu prawnego w żaden sposób nie jest kompetentny do wydawania żądanego pozwolenia, o jakie chodzi Towarzystwu gazowni łódzkiej.

Gdyby nawet znalazła się jakaś furtka wyjścia i okoliczne miasta zaczęły korzystać z elektrowni łódzkiej, wówczas stała by zasilanie elektrycznością wyrządziłoby poważną krzywdę miastu Łódź, które obciążone jest różnymi podatkami i ciężarami, a tymczasem okoliczne miejscowości wolne są od tych ostatnich.

To też, gdyby magistrat zgodził się na propozycję gazowni, niezawodnie obywatele łódzcy wystąpiliby do władz ze słusznymi pretensjami i cofnięcie takiego postanowienia, opierając się na znacznem opodatkowaniu obywateli.

Kierując się temi pobudkami, magistrat uznał za stosowne odrzucić propozycję Towarzystwa gazowni łódzkiej.

Poruszoną została sprawa przekazania warunków komisji przez elektrownię łódzką, z powodu zasilania energią elektryczną przedmieścia Bałuty. Sprzeciwia się to wyraźnie udzielonej elektrowni koncesyi.

Okólnik naczelnika dyrekcji naukowej łódzkiej. Nowomianowany naczelnik dyrekcji naukowej łódzkiej dnia 22 stycznia st. st. za nr. 1110, rozesał wszystkim nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych okólnik treści następującej:

Dowiedziałem się z akt dyrekcji, że większość pp. nauczających w szkołach elementarnych przy przedstawieniu swych potrzeb nie stosuje się do § 52 instrukcji dla elementarnych nauczycieli okręgu naukowego warszawskiego, zatwierdzonego przez pana ministra oświaty dnia 3 grudnia 1903 roku — mam sobie za obowiązek polecić pp. nauczycielom, aby prośby o naznaczenie posad, tranzlokacje z jednej szkoły do drugiej, o wydanie wsparć pieniężnych i wszystkie inne potrzeby, dotyczące się im powierzonych szkół, zwracali się stosownie do § 52 instrukcji, bezpośrednio do inspektorów rejonów, którzy otrzymane prośby przedstawiają do dyrekcji ze swymi motywami dla dalszych rozporządzeń. Prośby i starania znajdujący się na służbie winni pisać i podawać osobiście, albo przez pocztę, lani pośrednicy i starania krewnych mają być zupełnie

wykluczone, a nawet będą się liczyły za przewinienia dla tych osób, które tego się dopuszczają, prosby zaś ich i starania będą pozostawione bez odpowiedzi.

Tranzlokacje nauczycieli w czasie naukowym z jednej szkoły do drugiej będą stosowane tylko w pojedynczych wypadkach, gdy zajdzie po temu bardzo ważna przyczyna.

Nadmieniam, że wszystkie wysłane po tem rozporządzeniu bezpośrednio do dyrekcji prosby pp. nauczających o ich potrzebach będą pozostawione bez żadnego rezultatu.

Naczelnik dyrekcji: A. Sazonow.

Referent: Truniewskij.

Z gminy żydowskiej. Jak wiadomo, gmina żydowska, opracowując budżet na rok 1908, podniosła różne etaty, powiększając sumę przewidywanych wydatków, co wpłynie na większe niż dotąd opodatkowanie członków gminy.

Skutkiem tego nastąpił nawet rozłam pomiędzy członkami zarządu gminy; jedni są za utrzymaniem zakreślonego budżetu, drudzy przeciw wygórowanym pozycjom. Dwaj z pośród tych ostatnich członków zajęło się zbieraniem podpisów mieszkańców, w celu wystąpienia przeciw projektowi zarządu gminy.

Osobiste. P. Stanisław Libicki, po uzyskaniu pozwolenia władz, powrócił do Warszawy.

Kary administracyjne. Czasowy generał-gubernator skazał stróża domu № 141 przy ulicy Piotrkowskiej, Mateusza Nożyńskiego, za niespełnianie swych obowiązków na miesiąc więzienia i pozbawienie praw stróża.

Z ambulatorium szpitala Poznańskich. W istniejącym przy szpitalu małżonków Poznańskich (Targowa) ambulatorium w celu powiększenia funduszu na pokrycie kosztów utrzymania tegoż, zaczęto pobierać opłatę za wydawane lekarstwa po 10 kopiejek od każdego zgłaszającego się chorego.

Spodziewany z tego źródła dochód obliczono na 200 rubli miesięcznie.

Z sądów. Wczoraj w sądzie pokoju 8 rewiru m. Łodzi rozpatrywana była sprawa Izraela Gurewicza, który dopuszczał się systematycznie kradzieży towarów w fabryce Eliasza Gutsztadta (Piotrkowska 26). Sąd, udowodniwszy winę podsądnego, skazał Gurewicza na 4 miesiące więzienia.

Niezależnie od tego tenże sędzia pokoju skazał paserów, którzy zajmowali się kupnem skradzionego towaru, mianowicie: Jakóba Szoklerna na 1 miesiąc i aresztu i Fajbusia Pinkusa oraz Silberberga na 2 miesiące aresztu.

Na dom ludowy Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w niedzielę 23 b. m. w teatrze Małym (dawniej «Apollo») odbędzie się koncert i amatorskie przedstawienie. Szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

Zatwierdzenie. Ustawa związku towarzystw spożywczych dla robotników chrześcijańskich, zatwierdzona przez ks. Albrechta, została zatwierdzoną na Łódź i pow. łódzki w dniu 13 lutego b. mies.

Z fabryk. W fabryce wyrobów żelaznych Karola Zińskiego zwiększono dni pracy do 5 w tygodniu; robotników 37.

Myszy. W nowym ogrodzie pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielińską, który do tej pory nie był oddany do użytku publicznego, rozroiły się myszy do tego stopnia, że bardzo wiele krzewów i trawników przez nie jest zupełnie zniszczonych. Ogrodnicy przedsięwzięli rozmaite środki, aby wytepić szkodników, lecz bez powodzenia.

Z rozpaczy. Wczoraj, około godz. 6 przed wieczorem przechodząc zauważyli na starym Cmentarzu katolickim kobietę przyzwolicie ubraną, inteligentną, wijącą się w konwulsjach. Zawezwano Pogotowie. Gdy karetka z lekarzem przybyła, zostało już tylko stygnące zwłoki. Otrucie nastąpiło karbolem, zażytym w wielkiej ilości. Przy niecierpliwym desperackim znalezieniu kartkę, w której prosi o zaniechanie wszelkiego ratunku, gdyż jutro to samo by zrobiła, bo żyć nie może, a szle tylko pozostawienie pozostałemu dziecku. Znalaziono przy niej paszport, wydany na matę 28 letnie; O. G. Mieszkała w domu Johana przy ul. Piotrkowskiej.

Kradzież z włamaniem. Dzisiejszej nocy za pomocą włamania, dostało się kilku złoczyńców do gmachu fabrycznego Windsberga, przy ul. Mikołajewskiej nr. 113, złąd zrabowali towaru na 300 rb. Zaalarmowana policja puseła się w pogon za złodziejami i jednego z nich, 20 letniego Władysława Pietraszaka, ujęła. Pozostali uciekli z towarem.

Przy pracy. Dziś, o godz. 7 rano, w fabryce Kestenberga na rogu ulic Cegielińskiej i Targowej Ka-

tarzyni Szeszodowicz, robotnicy, lat 22, maszyna poszarpała palce.

Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 5 po południu, w przedmiotu Ramieza przy ul. Senatorskiej zapaliła się wełna. Na miejsce wypadku pośpieszyli II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej, z których IV oddział po półgodzinnej pracy ogień ugasił.

O godz. 5 i pół, przy ul. Widzewskiej pod nr. 82 zauważono, iż palił się dach nad mieszkaniem stróża domu. Ogień ugaszono przed przybyciem straży.

Nowa parafia. W powiecie będzińskim powstała nowa parafia w Porębie Mrzygłockiej, do której należą wsie: Działocharna, Krzemenda i Kwarco. Parafia nowa została wydzielona z parafii Cengowskiej.

Z Częstochowy. Gubernator piotrkowski zawiadomił proboszcza częstochowskiego, że nie ma nic przeciwko przejściu na katolicyzm byłego żołnierza Jakóba Kuźlicewa Worobiewa, zamieszkałego w Częstochowie przy ulicy Cerkiewnej № 4.

Z okolicy. We wsi Nowe Chojny synek kolonisty Antoni Miszek, mający 8 tygodni, po przyjęciu lekarstwa wkrótce zmarł. Przyczyną śmierci otręcie.

— W Starych Chojnach, na polu należącym do cegielni Krauzego, znaleziono trupa młodej dziewczyny.

— W Starem Rokicciu do mieszkania robotnika Władysława Bednarka wpadło dwóch ludzi i zadało mu rany w głowę ostrem narzędziem. Ranny Bednarek zmarł na miejscu.

— We wsi Puczalów do rzeki wpadł 4-letni syn kolonisty Wincenty Zasada i utonął.

Z Pabianic. W nadchodzącą niedzielę dnia 23 b. m. w Domu ludowym w Pabianicach odbędzie się podwieczorek wokalnie-dramatyczny, zakończony tańcami. Na program złożą się produkcje miłośników sceny w Pabianicach, Lutni pabianickiej i członków Tow. Harmonia w Łodzi. Początek o godz. 4-ej po południu.

Szczegółowy program podamy w jednym z najbliższych numerów „Rozwoju“.

Ławnicy gminni. P. gubernator piotrkowski zatwierdził na stanowisku ławników sądów gminnych w powiecie łódzkim na następne trzecielecie (1907—1910) osoby następujące:

W okręgu I-ym tuszyńskim—Wincentego Grzegorz wskiego (na ławnika) i Antoniego Rzepeckiego (na zastępcę); pierwszy z Tuszyna, drugi z Zeromina.

W okręgu II-im, rżgowskim—Augustyna Nejmana (na ławnika) i Walentego Kłysa (na zastępcę); obaj z Chojen.

W okręgu III-im, bałuckim, Henryka Klajna (na ławnika) i Jana Jesse (na zastępcę); pierwszy z Bałat, drugi z Nowosolny.

W okręgu IV-ym, aleksandrowskim—Adolfa Szydła (na ławnika) i Ludwika Kroppa (na zastępcę); obaj z Rąbienia.

W okręgu V-ym, zgierskim—Józefa Szprucha (na ławnika) i Ignacego Mirowskiego (na zastępcę); obaj z Nowosolny.

W okręgu VI-ym, konstantynowskim—Karola Ludwika Heblera (na ławnika) i Franciszka Millera (na zastępcę); ze Srebrnej.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Jutro teatr Victoria wystawia «Ich czworo», tragedję ludzi głupich, Gabryeli Zapolskiej, cieszącą się niebywałym powodzeniem.

W próbach «Noc Świętojańska», piękny obraz ludowy, Adama Staszczyka, ilustrowany melodyjną muzyką Kazimierza Hofmana, śpiewami i tańcami.

Z KRÓLESTWA.

Masowo aresztowania w Lublinie. Podajemy za «Ziemią Lubelską» szczegóły zabiegów, rozwinętych przez przybyłych do Lublina z Warszawy agentów i żandarmów, w celu wykrycia domniemanych sprawców czy też współuczestników napadu na furgon pocztowy w Strzeszkowicach. Rewizji dokonano w wielu mieszkaniach prywatnych, mianowicie: d-ra Biernackiego, gdzie niktogo nie aresztowano, w domu Brota w mieszkaniu geometry Józefa Jaworskiego, którego zaaresztowano, w mieszkaniach pp.: Stanisława Ur-

banowicza, urzędnika banku łódzkiego, Stanisława Dąbrowskiego, urzędnika izby skarbowej, Jana Jaworskiego, kasyera lubelskiego Tow. Kred. miejskiego, Stanisława Wójcika, urzędnika. Następnie rozpoczęto rewizje w fabrykach lubelskich: Morytza, Wolskiego i S-ki, Płagiego i S-ki, Hessego, Nowaka i w drukarni Jaczewskiej. Aresztowano ogółem kilkudziesięciu robotników. Później odbyły się znów rewizje w śródmieściu, połączone z aresztowaniami.

W godzinach przedpołudniowych, dokonano rewizji w Banku Łódzkim, w biurku aresztowanego urzędnika p. Stanisława Urbanowicza, również dokonano rewizji, przy ul. Zielonej w mieszkaniu kupca Mandelbauma, gdzie aresztowano syna jego Berka, w tym czasie aresztowano p. Małeckiego, syna, właściciela restauracji w hotelu Rzymakim, oraz panny Helenę i Maryę Żórawskie, w mieszkaniu własnym przy ulicy Krakowskiej Przedmieście.

Wszystkich aresztowanych partjami po kilkunastu odprowadzono pod silnym konwojem wojskowym do więzienia na «Zamek».

Dokonano także rewizji i we wsiach: Rury, Czechów, gdzie też aresztowano kilka osób.

Sąd dorozny. Włościanie wsi Wola Korbutowska, w powiecie chełmskim schwyłali cygana, Sadowskiego, który usiłował zabić w celu rabunku włościanina Józefa Kicińskiego i tak silnie go pobili, iż policja przewiozła go do szpitala w Chełmie w stanie beznadziejnym.

TELEGRAMY.

Tyflis, 18 lutego (P). Przy rewizji Onikeszwilego wykryto 11 bomb, materiały wybuchowe, rewolwery, naboje i dwie pieczętki z napisem: «Grupa nowych terrorystów». Aresztowano dwóch ludzi w chwili napełniania bomb.

Ziupłono sobór Aneżishacki. Wśród aresztowanych rabusiów jest uczeń seminarium.

W Erywaniu w lokalu spiskowców wykryto mnóstwo broni palnej i białej, materiałów wybuchowych, wreszcie mundury różnych rządów. Aresztowano dwóch studentów i ucznia gimnazjum.

Tyflis, 18 lutego (P). W Aleksandropolu zabito na ulicy pomocnika naczelnika gubernialnego zarządu żandarmeryi w Erywaniu, Appela.

Baku, 18 lutego (P). W środku miasta raniłono śmiertelnie administratora Terakopowa, Lipmana.

Strejk robotników bakuńskiego Tow. naftowego zakończony. Robotnicy powrócili do pracy na dawnych warunkach.

Londyn, 18 lutego. (P) Podczas rozpraw w izbie posłów nad uchwałą opozycji w sprawie konwencji angielsko-rosyjskiej, lord Grey wygłosił wielką mowę polityczną. Zdaniem jego, w poglądach opozycji istnieją dwa prądy, a mianowicie, Lawnsdowne przemawia w duchu optymistycznym, gdy tymczasem Percy nastrojony jest pesymistycznie. Sytuacja polityczna w Persyi, w chwili gdy gabinet obecny objął rządy, wymagała jakiegokolwiek porozumienia. Istniała możność wprowadzenia polityki w dwóch kierunkach: odpowiedzieć na zabory Rosyi w Persyi północnej obroną interesów angielskich w Persyi południowej, co doprowadziłoby Anglię do polityki zaczepnej, albo też wstąpić na drogę porozumienia.

Dalej lord Grey zaznacza, że osoby, opracowujące konwencyę miały przedewszystkiem na widoku względy nie handlowe, lecz strategiczne. Komu znane są zagadnienia strategiczne obrony granicy indyjskiej, ten musi być zadowolony z zawarcia konwencji. Bezpodstawne są narzekania lorda Curzona, jakoby skutkiem zawarcia konwencji, Anglia straciła owoce stuletnich zabiegów dyplomacji swojej, w ciągu bowiem ostatnich lat 20 tu Rosya zajęła już w Persyi stanowisko dominujące. Innemi słowy, Anglia nie wyrzekła się niczego, pozatem, co było objęte jej przedtem. Całkiem jest naturalnem, że Rosya zażądała od Anglii pewnych gwarancji co do kwestyi afgańskiej, Anglia zapewniła Rosyę, że nie będzie prowadziła w Afganistanie polityki zaczepnej. Emirowi afgańskiemu pozostawia się zupełną swobodę działania na swoim terytorium, gdyby jednak rozpoczął politykę zaczepną względem Rosyi, to Anglia musiałaby użyć wpływu swego, aby przeszkodzić takiemu postępowaniu.

Co się tyczy wreszcie uwag niektórych mówców, że Anglia nie powinna była zawierać konwencji wobec wewnętrznej sytuacji politycznej Rosji, mówca oświadcza, co następuje: „Skoro mamy do czynienia z wielkim, jednolitym narodem, najdrobniejsza próba kierowników polityki zagranicznej, dążąca do wywarcia nacisku na ten naród w chwili przesilenia wewnętrznego, wywołałaby niezadowolone i rozdrażnione, pozbawione, przędzej czy później usposobienie wrogie całego narodu. Gdyby, jak chcą niektórzy mówcy, pora była nieodpowiednia dla zawarcia konwencji, to coż stałoby się z Persją? W ciągu lat ostatnich Rosja dopatrywała się wszędzie wrogich dla niej wpływów z naszej strony, to też nie dowierzała Anglii. Obecnie, dzięki konwencji, liczyć może na inny stosunek.

Większość mówców, którzy przemawiali następnie, wyrażała się przychylnie dla rządu. Balfour zaznaczył, że opozycja bynajmniej nie ulega, aby głosowano nad jej uchwałę, a jeżeli wniosła ją, to jedynie dla wywołania rozpraw. Po przemówieniu tem opozycja uchwałę swą cofnęła. Rozprawy zakończone.

London, 18 lutego. (P.) «Times» pisze: Nowy krok, zrobiony przez Austrię, unicestwił istnienie koncertu europejskiego, jako broń do zmuszenia sultana do reform. Krok ten zasiał nieufność i podejrzliwość pomiędzy mocarstwami.

Anglia powinna zastanowić się nad nowem położeniem rzeczy i nad sposobem działania, jaki wybraćby należało. Sultana ustępuje tylko pod przymusem, tymczasem przymuszanie ze strony tylko jednego mocarstwa może pociągnąć za sobą ryzyko wojny. «Times» zwraca uwagę na zimną krew rosyjskich mężów stanu.

«Daily Mail» pisze: Wzmocnienie przez Rosję sił na granicy azjatyckiej Turcji ma na celu okazanie sultanowi, że jej zadanie w sprawie kolei bałkańskich musi być brane zupełnie poważnie. Każdy, kto zna Rosję, wie także, że Cezarz doznałby jednomyślnego poparcia całego narodu, gdyby poczynił kroki w celu poparcia wpływu rosyjskiego na półwyspie Bałkańskim, mógłby liczyć na szerokie poparcie także i środkami pieniężnymi, gdyż bogactwo Rosji, istniejące w rzeczywistości, wcale nie zostało zrujnowane przez niepopularną u narodu wojnę z Japonią.

London, 18 lutego. (P.) «Daily Telegraph» pisze, że położenie na półwyspie Bałkańskim jest bardzo poważne. Wojna nie wybuchnie jeszcze jutro, ale jeżeli kompromis pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem będzie naruszony bezpowrotnie, to ona rozpocznie się prędzej czy później. Podstawy całego systemu pokoju europejskiego zaczęły się chwiać, dawna pewność braku niebezpieczeństwa powróci niełatwo, nawet po usunięciu nieporozumień.

London, 18 lutego. (P.) De «Standarda» telegrafują z Konstantynopola: Urzędownie zaprzeczono pogłoskom o posunięciu wojsk ottomańskich ku granicy rosyjskiej.

Wiedeń, 18 lutego. (P.) Do «Corr. Bureau» telegrafują z Konstantynopola: Wiadomości petersburskie o przygotowaniach wojennych Turcji na granicy rosyjskiej są zupełnie bezpodstawne. W ostatnich czasach Turcja skoncentrowała tylko w okręgu korpusu czwartego Erzindżana na granicy perskiej około 40 batalionów w dwóch oddziałach. Składają się one ze zmobilizowanych batalionów rezerwowych.

Wiedeń, 18 lutego. (P.) Do «Corr. Bureau» telegrafują z Konstantynopola: Działalność reformatorska tutejszych posłów dwóch mocarstw traktatowych nie ustala i trwa bez przerwy nieosłabiona. Doniesienia dzienników, jakoby poseł rosyjski Zinowjew poczynił niektóre kroki z powodu projektu rosyjskiego budowy kolei: Duna, — morze Adryatyckie, są bezpodstawne. Prasie tutejszej zabroniono pisać cośkolwiek o wszystkich projektach kolei bałkańskich i o głosach prasy.

D Z I E N N E.

Petersburg, 19 lutego. (P.) Gazeta „Rossija” wdrukowała następujący artykuł:

„Telegraf przyniósł nam z Wiednia treść artykułu, poświęconego przez gazetę „Fremdenblatt”, kwestję o sandzaskiej kolei żelaznej w związku wypracowanym łącznie z Rosją i Austro-Węgrami programem reform w Macedonii. Urzędowy organ austriacki rozwija następujące trzy tezy:

1) Wyjednywając od sultana koncesję na kolej żelazną przy granicy Bośni do Mitrowicy Austro-

Węgry urzeczywistniają nadane im przez traktat berliński bezsporne prawo.

2) Między tym planem a programem w Mürzstegu nie ma żadnej łączności, rosyjska zaś i zagraniczna prasa słusznie zestawia ostatnie wystąpienie Austro-Węgier w przedmiocie reform w Macedonii.

3) Nakoniec wyłączną zasadę przedsięwziętego przez rząd Austro-Węgierski kroku jest motyw nie politycznego charakteru, lecz czysto ekonomicznego.

Wiadomo z jakim wzburzeniem przyjęła opinia publiczna w Rosji mowę barona Aehrenthala w przedmiocie programu wtargnięcia Austro-Węgier na terytorium w kierunku morza Egejskiego.

Nie tylko rosyjska ale i zagraniczna prasa z niezwykłym ożywieniem wypowiedziała się przy ocenie wszystkich wyników, skoro plan ten urzeczywistniony zostanie. Ujawniona przytem naczulość staje się zrozumiałą, jeżeli weźmiemy pod uwagę społeczeństwo rosyjskie, zawsze zapatrzące się krytycznie na program Mürzsteski, jako produkt ugody z roku 1897, nie dający do dzisiaj jaskrawych rezultatów i wciąż jeszcze nie urzeczywistniający podług opinii publicznej, pokładanych w nim nadziei w sprawie uspokojenia Macedonii i urzeczywistnienia przyjętego przez Rosję moralnego zobowiązania ulżenia i urzadzenia losów ludności chrześcijańskiej w tej prowincji.

Jeżeli rozpatrzmy się spokojnie w tem, co w chwili obecnej gorączkowo wypowiada w tej kwestyi prasa, to przedewszystkiem winniśmy oświadczyć, że dalecy jesteśmy od myśli oponowania przeciw prawu Austro-Węgier na mocy artykułu 25 traktatu berlińskiego wejść w umowę z Turcją w przedmiocie przeprowadzenia kolei żelaznej przez Sandżak Nowobazarski. Jesteśmy gotowi uznać, że przystępując do urzeczywistnienia tego prawa rząd Austro-Węgierski nie narusza w znaczeniu ścisłym tego słowa ugody rosyjsko-austriackiej, wyłączającej li tylko nabytki terytorjalne na półwyspie Bałkańskim i nie przewidującej rozwoju w tym lub owym kierunku interesów polityczno-ekonomicznych, umawiających się mocarstw. Ale nie należy też zapominać, że umowa nakłada na oba mocarstwa obowiązek zgodnego działania na korzyść ludności chrześcijańskiej w Macedonii i dokładania wszelkich usiłowań w celu wprowadzenia w życie wszystkich punktów warunków reform przewidzianych w programie Mürzsteskim. Zachodzi pytanie, czy sprawa tych reform postąpiła naprzód w chwili obecnej i czy nie wpłynęło nieprzyjaźnie na ich urzeczywistnienie oddzielne wystąpienie Austro-Węgier w kwestyi kolei żelaznych.

Wiadomości, które przeniknęły do prasy o tem, co zaszło na ostatnim posiedzeniu posłów w Konstantynopola wyraźnie wskazują, że najważniejsza z zaprojektowanych reform — reforma sądowa mniej ma niż kiedykolwiek widoków, aby mogła być wprowadzoną w życie wskutek oczywiście niemożliwości liczenia na to, aby przyjęta została przez Portę.

Nie trzeba być szczególnie doświadczonym w dyplomacji, ażeby zrozumieć, o ile wystąpienie jednego z mocarstw o specjalne dla niego przywileje wzmacnia opór Turcji, zawsze opierającej swoje rachuby na braku jednności między mocarstwami, to zdaje się najzupełniej wyraźnie ustala wewnętrzną łączność kolejowej polityki Austro-Węgier z kwestją reform, czemu zaprzecza gazeta „Fremdenblatt”.

Zastanawiając się nad ostatnią tezą tej gazety, z zadowoleniem witamy jej oświadczenie, że starając się o przedłużenie sandzawskiej kolei żelaznej, Austro-Węgry mają na widoku li tylko rozwój ekonomiczny bytu na półwyspie Bałkańskim i że dlatego pod żadnym pozorem nie będą protestowały, jeżeli zbudowanie wymienionej drogi da impuls urzeczywistnienia kolejowych przedsięwzięć na Bałkanach.

To oświadczenie uzupełnia opublikowane w tych dniach urzędowe zaprzeczenie pogłoskom, że rząd austro-węgierski wyjednywał u Turcji nietylko koncesję na kolej żelazną do Mitrowicy, lecz i wyłączne prawo na wszystkie koncesje w włościach kosowskim i salonickim.

Zarówno rosyjska jak i zagraniczna prasa przyjęły z niedowierzaniem to oświadczenie.

Nie pójdziemy za ich przykładem i tem chętniej przyjmujemy to oświadczenie do wiadomości,

że logicznie winno z niego wypływać, iż jeżeli zainteresowane na Bałkanach państwa wystąpią z najbardziej dogodnymi projektami tak zwanej drogi żelaznej bałkańskiej od Dunaju do morza Adryatyckiego, Austro-Węgry nie będą przeciwdziałać usiłowaniu tych państw, ani też krokami i środkami, które Rosja uzna za stosowne przedsięwziąć dla poparcia tego projektu.

Prasa austro-węgierska usiłuje wytłómaczyć ujawnioną przez opinię publiczną w Rosji trwożę uczuciem zazdrości wobec uzyskanego przez Austro-Węgry ekonomiczno-politycznego powodzenia. Tłómaczenie to zupełnie niesprawiedliwe. Rosja nie szuka na półwyspie bałkańskim żadnych powodzeń ani też osobistych korzyści.

W pełnem zrozumieniu swoich historycznych i narodowych zadań Rosja pragnie tylko prawidłowego i bezustannego rozwoju państw bałkańskich, zawdzięczających swoje polityczne istnienie wiekowemu usiłowaniu i ofiarom narodu rosyjskiego.

Szczerze pragnie żyć w spokoju ze swoim tureckim sąsiadem, z którym przeszło dziesięć lat utrzymuje bardziej przyjacielskie stosunki, starając się wprowadzić w życie niezbędne dla ludności chrześcijańskiej w Macedonii reformy i pod żadnym pozorem nie czyni zamachu na całość i niezależność Turcji, przeciwnie wyszukuje dróg dla zażegnania możliwych i jednak niebezpiecznych dla całej Europy powikłań. W tym kierunku Rosja w sposób jaknajlojalniejszy działała z Austro-Węgrami i w przyszłości gotowa krocząc po tej samej drodze zarówno z Austro-Węgrami, jako też ze wszystkimi innymi mocarstwami dopóki one będą dążyły do jednakowego celu.

Najbliższa przyszłość pokaże o ile każde z wchodzących do koncertu europejskiego mocarstw, przejęte jest tym celem, łącznie z tem określi się praktycznie dalszy kierunek polityki rosyjskiej w kwestyi macedońskiej.

Giełda warszawska.

(Telefonem)

z dnia 19 lutego.

	żąd.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa	75.25	74.25	74.70
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—	—	—
5% „ „ „ z 1906 r.	93.75	92.75	—
4 1/2% listy ziemskie	88.50	87.50	87.90
4% „ „ „	—	—	—
5% listy zastawne m. Warszawy	89.10	88.40	88.75
4 1/2% „ „ „ Łodzi	—	—	—
5% „ „ „ „	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „	—	—	—
Akcyje Banku handlowego w Łodzi	—	—	—
Pożyczka premowa I ej emisji	343	335	—
„ „ „ II ej emisji	265	257	—
„ „ „ szlachecka	228	218	223
Litopy	—	—	—
Rudzi	—	—	380
Starachowice	—	—	104 1/2
Pułkowska	—	—	81
Czeki na Berlin	46.90	—	—

Giełda petersburska.

(Tel wł „Rozwoju“).

z dnia 19 lutego.

Renta państwowa	74,73
5% Prem. I ej emisji	374.
„ „ „ II	259.
„ „ „ szlachecka	223.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
18/II 1 pp.	730.2	+ 1.2	100	Pd 1	Z dn a. 8/II Temperatura max. +2.2° C.
18/II 9 w.	736.9	+ 2.2	100	Pd 1	Temperatura min. — 2.2° C.
19/II 7 r.	726.4	+ 2.0	89	Pd W 1	Opadu 1.2

Rozkład pociągów.

Zimowy od 28 października.

Kolej Fabryczno-Lódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.10, c) 11.20, d) 2.00, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.
Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.35, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.04, m) 5.25, n) 8.35, o) 11.00.

Romana z Sumińskich ZABOROWSKA

w wieku lat 70

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona śś. Sakramentami, zmarła w d. 18 Integ. r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek 20 lutego, o godz. 12-iej, z mieszkania d-ra Gorskiego, w domu pod № 54 na ul. Piotrkowskiej, dla złożenia w grobie rodzinnym w m. Płocku.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół znajomych

Córki, Zięciowie i Wnuki.

219

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią usługę drogin nam zwłokom ś. † p.

Franciszki Wittok

a przeważnie bractwu i czeigodnemu ks. Brendsznajdrowi składają szczerze "Bóg zapłać" **Waż i Synowie.**

Z WARSZAWY.

* 9 wyroków śmierci.

Przedmiotem rozpraw wczorajszych w warszawskim sądzie wojennym okręgowym w cytadeli był szereg spraw następujących:

W nocy z dnia 13-go na 14-ty stycznia 1906 roku na fabrykę sukna Izabela w Białymstoku kilkunastu uzbrojonych opryszków dokonało napadu i wyniosło z fabryki sukna wartości rb. 4,493 kop. 87.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto:

Michała Monagarowa, Stanisława Bartoszewicza (skazanego przez sąd okręgowy grodzieński za rozbój i kradzież na roboty ciężkie i ukrywającego się przed władzami), Wincentego Gryncewicza, Bronisława Jabłońskiego, Teofilakta Fiedoruka, Władysława Mickiewicza, Jana Krysiwicza, Aleksandra Kurowkina (skazanego za rozbój na 10 lat robót ciężkich) i Jana Perkowskiego — wszystkich pod zarzutem bezpośredniego udziału w rozboju. Nadto oskarżono o wywołanie i sprzedawanie zrabowanego towaru: Jankla Szkolnika, Hersza Borsukowskiego i Berka Łaszewskiego.

Z oskarżonych Fiedorukowi, Borsukowskiemu i Łaszewskiemu udało się zbiec.

Pozostałych stawiono wczoraj przed sądem, który skazał Bartoszewicza, Gryncewicza, Krysiwicza, Kurowkina i Perkowskiego na śmierć. Monagarowa, jako nie mającego 17 lat ukończonych, na 8 lat więzienia i Szkolnika na 15 lat robót ciężkich. Pozostałych, t. j. Jabłońskiego i Mickiewicza uniewinniono.

— W dniu 25-ym września r. z., w powiecie prużańskim gubernii grodzieńskiej, kilkunastu ludzi napadło na dom małżonków Sankowskich i księdza Teodorowicza. Zrabowało około 300 rb. i kosztowności za 87 rb. Do odpowiedzialności pociągnięto: Bazylego Pastygę, Ignacego Lisieckiego, Symeona Rownejkę, Tomasza Łukszę, Piotra Wakulę, Stefana Lisieckiego i Demjana Litwiniuka. Sprawę rozważył wczoraj warszawski sąd wojenny, który uznał za winnych i skazał na śmierć Pastygę, Wakulę, Stefana Lisieckiego i Litwiniuka. Pozostałych uniewinniono.

Odpowiedzi Redakcyi.

Prenumeratorowi-członkowi. Chętnie umieszcilibyśmy wiadomość, gdyby była podpisana imieniem i nazwiskiem dla wiadomości redakcyi. Listów niepodpisanych nie uwzględniamy.

Dentyści-Lekarze

Ad. i L. Żadewicz

Piotrkowska Nr. 120.

Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu; złote korony, zęby sztuczne z podniebieniem i bez, plomby porcelanowe i złote.

Piotrkowska 120. 160—r

Bal tokarski

w Sali Angielskiej (Wólczajska 5) dla członków i wprowadzonych gości, 22 LUTEGO o godz. 8-iej wieczorem.

Wejście dla panów i wprowadzonych dam 1 rb., dla dam 50 kop. 212—3—2

Dr. S. KANTOR

1816

Chor. skórne weneryczne i moczopłciowe **Krótko № 4.** Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY WŁOSÓW, SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 popoł., w niedziele od 9—1 r. i od 3—6 popoł. 1420r397 **Ul. Południowa № 2.**

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8½—1 rano i od 5—8, panie od 4—5. 1070-r-101

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 23. Dla panów od 9—12 i od 6—8, dla dam od 5—6 po poł. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 1147r1.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.** Przyjm. od 9—10 rano i od 4—8 w. W niedziele i święta od g. 10—1 p.p. 567d243

Dr. A. Groszlik

Chor. skórne, weneryczne i dróg moczowych. **Zielona № 5.** Od 8½—11½, r. 6—8 wiecz., panie 5—6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1568-d-1

Dr. HENRYK GOLDBERG

Zielony Rynek № 5. Choroby chirurgiczne. Przyjmuje 2½—4½, i 7—8 p.p. 91—r-2

Dr. Henryk Trenkner powrócił.

Choroby dzieci. **WIDZEWSKA 160.** Od 6—7 po południu. 218-2-1

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 8—10 rano, 5—8 po poł., w niedziele i święta 9—12 rano. 1463-r-248

Dr. Ark. Goldenberg

mieszka jak dawniej **Widzevska 106A** Chor. wewn., dzieci i akuszerya. Przyjm. od 5 do 7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w południe. 36r1

Dr. I. Silberstrom

ul. Benedykta nr. 7 (róg Promenady). Specjalista chorób wenerycznych i moczopłciowych, skóry i włosów. Leczenie elektrycznością i radykalne usunięcie zbytecznych włosów z twarzy etc. Przyjmuje od 8—11½, rano i od 4—8 wiecz., panie od 4—5. 124

Krawiec damski KATOLIK

plerwszorządny z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kostiumy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzonego. **Spacerowa 31.** 195r

200 rb. miesięcznego dochodu może każdy osiągnąć. Oferty dla „K. R. 200” nadsyłać do Biura Ogłoszeń Ungra, Warszawa, Wierzbowa 8. 1910—9—9

ZARAZ

poszukuję pokoju w zamian za udzielanie lekcji, przysposobienie do gimnazjum lub na świadectwo. Pokój może być nie duży, jaknajskromniej umeblowany. Oferty w w adm. „Rozwoju” sub. „W. H. L.” 173—5—3

DROBNE OGŁOSZENIA.

Artystycznie wykonywam portrety z każdej fotografii, kredkowe, pastelowe i olejne. L. Jankowski, Mikołajewska 59 m. 54. 496—10 1

Aparat fotograficzny sprzedam ze wszystkimi przyborami lub bez, ulica Jasna nr. 4 m. 7, przy ul. Zgierskiej. Zostać można w piątek, soboty i niedz. 495-2-1

Dziewczynka trzymiesięczna do oddania na własność. Szosa Rokicińska № 55 m. 5. 482—2—1

Dla smakoszy kasza kartoflana, jako specjał na leguminę do nabycia wszędzie. Hurtownie: Wagner, Piotrkowska 213; Fiszler, Ogrodowa. 187—10—9

Do sprzedania maszyna Singera, piękną szyciącą. Wólczajska 97 m. 17. 345—4583

Francuzka szuka umeblowanego pokoju z pościelą i śniadaniem w centrum miasta. Wiadomość: Srednia nr. 20 m 4, prawa oficyna. 423—2p82

Helena Borowska zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki I. K. Poznańskiego. 470—3—2

Kinematografy i obrazy, oraz kompletne urządzenia, sprzedaje tanio Teatr „Urania”, Ceglana 34. 429—4-4

Młody człowiek uczy się, ze średnim wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje adm. „Rozwoju” pod „Uczelwy A. R.” 479-4-1

Maszyna do sprzedania do północz. Rybna № 13 m. 19. 490—3—1

Magiel do sprzedania. Główna nr. 11. 445—3—3

Machonitowy garniturek mebli, jedwabiem kryty, zupełnie nowy do sprzedania. Ulica Mikołajewska nr. 39 m. 10. od 1—3. 465—2—2

Mleczarnia dobrze prosperująca, z powodu zmian rodzinnych zaraz do sprzedania. Południowa 20. 439—3—2

Nauczycielka muzyki, uczennica Michałowskiego, poszukuje pokoju z obiadem za lekcje. Zgłaszać się: Piotrkowska 81, „Promień”. 488 2-1

Ogier gniady, 5-letni, chodzi w parze i w pojedynkę—do sprzedania. Przejazd nr. 50, stróż wskaza. 491—3—1

Oddam chłopczyka 2-dutowego, nieochrzczonego. Piotrkowska nr. 21, m. 5. 499—3—1

Paniątka młoda, skromnych wymagań, znająca szycie i gospodarstwo domowe—poszukuje miejsca do dzieci. Skłodowa 32 m. 25. 461—3—3

Potrzebna panna do szycia z dobrym krojem, zaraz. Gubernatorska nr. 36, w sklepie galanteryjnym 463—2-2

Poszukuję miejsca kasyerki w Pabianicach lub w Łodzi; mogę złożyć 200 rb. kancyj. Oferty pod „S. S.” w Administracji „Rozwoju”. 471—3—2

Potrzebny od 1 marca ogrodnik samotny do zajęcia się gospodarstwem. Wiadomość: Zgierz, fabryka Poselta, u obermajstra Szaniawskiego. 483—3-1

Potrzebna nauczycielka na prowincję, z 4-klasowym świadectwem. Wiadomość Przejazd 16 w sklepie p. Chądzyńskiego 481—2—2

Potrzebna nauczycielka na wyjazd, z niemieckim i francuskim. Pańska 4 m 4. 497—1

Potrzebny zdolny subjekt falczerski. Legionów, Nawrot 63. 486—3—1

Pokój umeblowany, wejście wspólne, do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 12, lewa oficyna. 493—1

Zaginiony paszport na imię Józefa Kmion, wydany z gminy Chojny. 44—3-3

Szkola śpiewu Maryi Wilkoszewskiej. Śpiew solowy, zespołowy, lekcje dykcji, deklamacji oraz gry na fortepianie. Widzevska nr. 36. 37284-93

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep kolonialny oraz 2 magla. Długa № 5. 364—26—2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Waleryi Szymajskiej, wydany z fabryki Heinza i Kuntzera. 462—3—2

Zaginiony paszport na imię Weroniki Pawlikowskiej, wydany z gminy Galków. 473—3—2

Zaginiony paszport i bilet wojskowy na imię Antoniego Gabnera, wydany z gminy Habiłlice. 474—3—2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Leona Lipkowskiego, wydany z fabryki Karola Zinke 468—3—2

Zaginiony kwit od książeczki legitymacyjnej na imię Ludwika Jakubowskiego, wydany z fabryki K. Kreczmera. 464—3—2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysława Łęgockiego, wydany z fabryki Schetlera. 459—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Witkowskiego, wydany z fabryki Benicha. 455—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Maryanny Brolińskiej, wydany z fabryki Barczyńskiego. 450—3—3

Zaginiony paszport na imię Kazimierza Rudeckiego, wydany z gminy Rzewa pow. łódzkiego 448—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Kazimierza Zaka, wydany z fabryki Langego. 440—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysława Bykowskiego, wydany z fabryki Allarta. 441—3—3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Antoniego Janie, wydany z fabryki Heinza i Kuntzera. 494—3—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Leona Bartnika, wydany z fabryki Kreninga i S-ki 493—3—1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Kazimierza Pacanowskiego, wydany z fabryki Kreczmera. 489—3—1

Znaleziono paszport na imię Johana Krzysztofa Szlecht, wydany z gminy Ciosna. 498—3-1

Zaginiony paszport na imię Stanisława Jarek, wydany z gminy Kowale-Pańskie, pow. tureckiego. 480—3—1

Zaginiony paszport, wydany z gminy Chojny na imię Stefana Sudry. 494-3-1

Zaginiony paszport na imię Józefa Krawczyk, wydany z gm. Długie. 487-3-1

2 magla do sprzedania. Piotrkowska 79. 485—3—1

500 żyrandoli elektrycznych, 200 lamp stołowych elektrycznych.

Bardzo duży wybór kinkietów, ampli, pendli, abażurów, tulipanów, etc. etc.
stałe na składzie w firmie

57-5-4

W. Ericksen i S-ka, Warszawa
ul. hr. Kotzebue 10.

Instytucja filantropijna
poszukuje zarządzającej
inteligentnej, obeznanej z gospodarstwem domowym i administracją, z praktyką kilkoletnią i pierwszorzędnymi rekomendacjami.
Wiadomość: Andrzeja № 5 m. 5,
od godz. 2-ej do 4-ej. 214-3-1

W czwartek d. 13 lutego r. b. powierzyłem sumę rb. 450 (czteryście pięćdziesiąt) Stanisławowi Borowskiemu, następnego dnia t. j. 14 lutego r. b. Pieniądże te zostały skradzione przez Marcina Jasiaka, który zamieszkiwał u Stanisława Borowskiego. Ktoś wiedział, gdzie się Jasiak ukrywa, proszę zawiadomić natychmiast gminę Szadek, wieś Boczek. Ukrywać się będzie w Warszawie lub Prusach; paszport wydany z gminy Rososzycze, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej 20831 **Stanisław Karpiński.**

3 lub 2 pokoje

z kuchnią potrzebną od 1-go kwietnia, w ostateczności 1 lipca na ul. Piotrkowskiej lub w okolicach bliżej Piotrkowskiej. Oferty w „Rozwoju”. 202-3-2

Zawiadomienie.

Gospodę Siodlarsko-Rymarską przeniesiono z ul. Juliusza na ulicę **Nikolajewską pod № 7.** 211-1

Bazanty

są na sprzedaż na ul. Długiej № 83, 1-o piętro, dom Pogotowia. 43-12-11

Niniejszem podaje się do wiadomości pp. członków, że dnia **23 lutego b. r.** godz. 1-oj po południu w **sali Millera, Nikolajewska 40,** odbędzie się

Ogólne Zebranie

Stowarzyszenia Selfactor-Majstrów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie zarządu z działalności Stow. za rok ubiegły.
2. Odczytanie bilansu, oraz protokołem Komisji rewizyjnej.
3. Wnioski zarządu
4. Wnioski p. członków.
5. Wybory zarządu oraz Komisji rewizyjnej.

Uprasza się p. członków o liczne i punktualne przybycie. W razie zaś nie przybycia, podpisanej przez nstawę liczby członków, następnego zebranie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych dnia 8 marca r. b. **Zarząd.** 19733

W Niedzielę, dnia 23 lutego r. b.
w sali „Holonów”.

BAL majstrów stolarskich

dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

209-3-1

Z poważaniem **Urząd starszych.**

Początek o godz. 8 wieczorem.

Zabawę urozmaici niespożizianka.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

I-a filia Łódzka przy ulicy Zachodniej № 31,

II-a filia Łódzka przy ulicy Piotrkowskiej № 69,

„Lombard“

1531-1

zawiadamia, że w dniu (21 lutego) 5 marca 1908 r. i dni następnych w sali licytacyjnej filii I-ej przy ulicy Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy filii I-ej i filii II-ej. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, kto by jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.
Do sprzedaży kwalifikują się następujące ~~№№~~ zastawów:

FILIA I.

608	8007	20893	29396	37548	41677	46375	50237	53189	56291	60488	68676	65052	66062	67322	69075
630	9020	647	489	590	886	553	269	195	324	455	748	056	068	341	120
932	161	839	506	782	887	625	273	265	402	457	850	057	072	343	190
978	290	870	30286	817	951	633	318	280	409	462	852	067	081	344	204
1788	468	21228	381	864	42555	47063	616	300	482	594	64025	084	181	374	234
950	626	245	578	38090	590	125	630	336	520	722	051	136	202	392	270
2057	716	328	684	105	727	273	727	343	615	934	147	157	217	415	271
423	741	395	31699	129	838	275	750	349	771	990	184	164	224	454	290
591	853	560	704	141	48077	535	752	417	791	61001	186	197	230	501	291
3418	11089	935	32367	149	093	652	760	423	858	051	239	232	264	533	354
637	295	961	372	198	101	48050	872	443	880	086	364	236	281	551	429
4323	839	22027	731	454	212	121	944	524	919	098	394	288	293	595	479
350	12067	110	950	601	215	126	946	537	932	183	408	239	312	598	522
351	246	126	955	661	279	155	965	616	970	212	414	369	318	633	537
352	13041	153	33101	680	290	324	983	617	57033	275	447	332	334	678	565
525	559	160	228	998	873	365	51043	663	469	558	497	435	347	807	573
733	886	300	613	39043	435	544	076	777	720	532	500	449	355	839	590
809	14024	646	796	285	676	545	090	309	58029	629	576	458	369	866	639
973	057	765	973	551	722	616	162	321	160	876	585	518	384	874	672
990	244	884	986	536	750	627	303	931	273	891	601	520	395	880	673
5106	574	23064	34760	673	756	697	392	932	233	915	611	532	433	893	675
155	578	209	857	734	774	916	399	54003	444	62007	632	553	440	919	722
406	588	551	892	921	802	919	403	050	447	028	674	613	540	925	736
441	661	537	35038	950	44104	933	423	061	536	116	721	650	560	68005	70098
442	709	24380	316	40106	213	49136	503	086	639	231	733	657	535	050	116
713	712	381	514	122	409	193	527	155	661	322	740	675	633	065	175
730	793	659	556	141	944	199	717	292	709	361	745	703	633	138	194
6042	832	960	725	154	45058	204	754	319	781	436	746	762	743	153	332
047	16257	25066	930	213	101	273	755	344	833	439	763	763	836	203	481
063	629	126	998	292	120	429	867	455	59124	476	793	791	855	335	484
066	739	172	36052	376	317	450	915	489	126	578	816	815	876	453	515
072	851	604	066	392	396	500	971	635	171	637	831	823	888	491	574
088	17234	649	133	393	562	570	52045	639	292	739	832	955	897	547	727
092	609	725	245	420	639	613	263	903	429	793	879	980	989	633	757
233	633	776	340	633	697	634	322	956	487	973	889	992	67075	698	833
335	18013	851	454	912	711	639	359	53048	673	63017	917	993	135	700	903
409	432	965	470	917	722	750	467	114	745	051	929	998	137	704	963
499	665	971	591	924	46020	732	533	154	994	056	935	66002	149	739	71043
7005	19326	27113	624	994	118	323	625	213	60060	145	944	014	155	764	054
129	632	23064	376	41006	152	830	743	739	070	200	947	029	171	904	139
272	796	222	891	007	174	931	53031	805	145	466	953	031	188	939	271
630	20137	766	37105	030	233	934	094	309	239	467	959	036	200	932	310
743	267	29235	434	451	239	50167	107	56097	317	550	980	046	265	69061	323
735	310	395	540	495	270	226	143	172	326	647	963	043	280	067	334

(Dalszy ciąg na str. 8).

Filia II.

71475	78505	79878	80744	81241	81736	82421	235414				75680	78191	83817	85115	85617
520	545	910	749	243	737	433	236445				811	271	880	129	622
539	546	926	754	244	747	438	237391				908	342	882	135	635
545	629	951	770	248	783	439	544				955	496	837	136	639
693	660	967	798	250	784	443	927	30794	62484	69334	975	501	844	140	647
807	677	975	804	254	785	450	928	35540	496	336	992	551	876	144	652
832	697	987	817	269	793	452	929	36699	518	343	76184	612	907	145	655
899	708	989	818	271	822	468	238103	37597	519	517	205	624	918	156	657
908	709	994	819	273	825	469	116	40690	546	518	219	679	922	157	670
944	711	997	823	279	832	472	415	735	548	577	255	748	944	158	680
951	720	80003	830	281	834	476	239380	736	549	613	256	767	961	162	719
967	730	004	838	282	836	486	460	41916	557	658	362	856	972	187	720
977	743	013	839	283	837	491	240100	42412	576	691	403	935	996	191	723
72028	744	018	843	284	851	492	343	43008	580	767	441	939	997	197	730
105	753	021	844	290	860	494	241010	44470	585	780	445	939	997	197	730
153	761	032	848	298	863	499	879	484	608	846	447	019	004	203	738
154	771	055	850	300	879	508	242742	604	612	881	546	047	031	219	740
162	772	071	852	302	882	509	245445	45008	732	894	554	128	041	233	742
197	776	078	872	307	883	511	246935	577	733	904	599	131	064	239	753
257	792	092	878	308	885	513	247251	928	744	911	623	144	072	244	754
477	824	095	886	313	888	524	571	929	863	912	736	184	080	261	760
487	850	110	887	314	910	528	248305	995	63026	913	777	197	084	264	762
498	881	115	892	331	913	535	566	46295	034	917	801	223	107	266	764
515	893	119	901	333	916	541	249869	634	054	931	838	272	123	267	785
524	923	129	932	339	917	542	870	47013	078	999	873	345	127	280	791
546	946	134	940	341	918	545	872	765	174	70035	883	360	132	284	794
689	997	135	950	342	922	546	250350	950	192	055	884	381	135	293	804
690	79032	155	955	343	947	548	629	48192	472	058	941	406	141	297	805
694	098	163	957	345	952	556	251138	403	607	097	992	416	173	298	807
928	102	166	960	346	959	558	156	49481	669	321	77025	432	194	300	810
939	118	189	969	351	980	563	489	622	748	331	057	437	208	309	811
951	129	191	970	360	990	564	252203	50193	64033	334	064	506	223	310	826
974	137	194	975	364	992	573	281	51005	162	408	075	514	296	311	851
73030	141	203	983	373	995	575	503	108	274	586	091	527	301	312	864
048	142	206	987	377	82006	581	254160	52259	364	666	102	529	302	314	867
179	166	213	989	407	013	586	255790	360	385	709	126	581	322	315	880
603	175	215	81000	410	014	588	256966	999	488	734	139	590	328	318	887
683	205	220	003	417	017	589	258153	53228	527	802	188	622	340	320	899
727	210	225	004	420	019	591	966	598	653	941	228	626	353	322	901
885	218	226	008	421	025	594	986	697	741	949	229	654	366	330	915
897	229	227	012	426	028	597	263671	979	788	71194	230	674	387	332	916
74059	234	237	014	429	041	599	264538	54689	65007	311	246	703	395	342	917
243	250	248	020	445	050	601	810	55377	169	341	254	730	427	347	918
265	251	250	030	450	052	606	265288	622	170	353	262	740	460	349	919
493	262	259	041	453	054	615	876	937	182	364	263	756	499	358	933
755	266	263	042	455	057	627	964	56045	192	378	264	787	511	359	938
758	289	272	045	456	081	633	266339	104	218	420	271	791	519	361	940
808	290	276	050	459	082	635	701	114	241	444	278	803	521	363	955
915	300	290	052	463	098	637	267025	120	299	538	283	838	530	375	970
959	301	293	054	466	106	639	996	187	313	672	284	846	545	381	997
75293	332	294	080	468	108	640	268004	188	314	710	289	903	558	389	999
522	351	297	082	478	109	642	045	304	767	751	304	8049	564	406	86002
575	365	327	086	483	136	646	184	314	776	836	305	090	569	407	003
76339	375	335	105	487	137	651	205	440	777	933	308	160	599	408	011
991	386	338	117	488	158	654	361	464	778	72131	309	162	607	410	017
77215	416	355	119	491	179	656	453	693	779	138	315	163	608	415	020
826	425	357	127	492	195	662	454	713	780	186	320	168	623	420	033
850	459	359	137	495	205	687	469	894	792	344	321	181	629	424	035
864	462	380	140	499	212	690	670	57152	803	345	326	194	635	433	036
871	481	385	146	500	214	691	269007	817	892	424	329	211	648	434	037
878	512	391	148	505	217	697	197	58167	66083	660	351	257	655	440	042
922	521	404	149	517	219	714	495	170	153	851	362	268	658	443	064
927	534	431	150	518	220	715	270256	172	179	974	380	276	668	447	066
930	538	457	151	530	223	717	272159	325	220	996	386	301	736	451	068
944	551	477	152	548	244	718	389	492	405	73100	400	304	742	464	072
959	573	502	153	552	245	719	739	563	517	176	427	338	762	466	083
962	574	530	156	558	246	723	273377	565	755	242	449	486	812	467	086
963	585	531	163	569	265	727	397	59032	918	312	450	517	830	469	095
996	590	533	170	570	267	732	512	251	67314	502	484	650	846	470	096
78007	591	548	172	581	268	738	993	266	566	664	505	970	873	471	113
020	611	550	174	582	271	743	274145	567	574	679	509	997	878	475	117
023	617	554	176	585	283	753	466	747	593	693	523	81045	881	476	121
074	623	564	179	588	285	755	625	748	599	843	529	105	894	481	122
077	628	570	180	589	286	769	275263	60038	637	74027	545	189	910	482	124
101	674	575	192	594	289	770	870	144	686	233	585	205	942	487	126
109	675	586	195	597	295	782	276519	145	839	299	622	210	943	493	131
156	677	587	196	604	314	783	713	378	851	405	693	223	948	494	138
176	697	589	197	607	329	784	819	605	908	421	724	234	956	497	143
188	715	590	200	610	337	808	951	918	981	447	736	451	975	506	148
189	725	594	208	613	340	814	277218	61014	68019	591	772	470	992	509	154
216	740	603	211	617	342	836	341	074	158	686	784	953	994	512	164
228	786	607	214	618	350	868	279422	133	181	766	818	82016	85002	518	175
279	790	642	216	628	360	878	280949	160	321	916	862	246	017	519	176
288	791	655	217	632	367	879	282074	222	479	917	956	266	032	522	185
354	802	656	222	638	391	880	933	547	633	75027	961	322	053	526	189
373	809	665	223	639	394	179640		736	698	170	993	355	058	534	192
390	815	668	224	654	401	189832		829	897	326	78028	569	062	546	199
402	819	697	229	668	406	196279		849	917	327	051	570	066	553	203
405	830	700	232	675											